



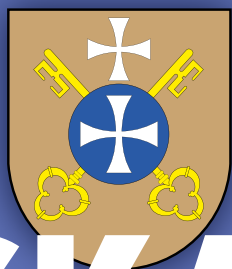
Umowa w ramach
programu „Senior+”
s. 2



Od hejtu do faktów
– co wydarzyło się
w Fabianowie?
s. 5

Czachory – młoda wieś
ze starym rodowodem
s. 8-9

ISSN 1429-2130



gazeta **SKALMIERZYCKA**

BEZPŁATNY INFORMATOR GMINY I MIASTA NOWE SKALMIERZYCE

WRZESIEŃ NR 9(382)/2025

Koncert filharmonii pod skalmierzyckim dworcem s. 4



Dożynki Gminne w Nowych Skalmierzycach s. 6-7

Gmina i Miasto Nowe Skalmierzyce z dofinansowaniem na wsparcie seniorów

Gmina i Miasto Nowe Skalmierzyce podpisała umowę o dofinansowanie zadania związanego z opieką nad osobami starszymi w ramach programu „Senior+”.

Dzięki realizacji tego projektu możliwe będzie dalsze rozwijanie oferty dla seniorów oraz wspieranie ich aktywności społecznej i zdrowotnej. Umowę podpisano 1 lipca 2025 roku z Wicewojewodą Wielkopolskim Karoliną Fabiś-Szulc w siedzibie Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu.

Zadanie pod nazwą „Zapewnienie funkcjonowania placówki Senior+” ma na celu przeciwdziałanie izolacji społecznej osób starszych oraz poprawę ich jakości życia. Klub Senior+ oferuje szeroki wachlarz zajęć ruchowo-sportowych, edukacyjnych, kul-

turalnych i prozdrowotnych, a także spotkania rekreacyjno-integracyjne. Placówka działa od poniedziałku do piątku, zapewniając minimum 6 godzin zajęć dziennie. Dzięki temu seniorzy mogą nie tylko aktywnie spędzać czas, lecz także dbać o zdrowie, szczególnie poprzez profilaktykę.

Wartość tego zadania wynosi 247.365,40 zł, z czego dofinansowanie stanowi 73.483,00 zł, co odpowiada blisko 30% wartości projektu. Okres realizacji przewidziany jest na cały rok 2025.

Magdalena Kapielska

fol. Kamil Pacholczyk, WUW Poznań



Nowa przestrzeń dla seniorów w Nowych Skalmierzycach

W Klubie Senior+ w Nowych Skalmierzycach pojawiło się kolejne miejsce sprzyjające integracji i wspólnemu spędzaniu czasu – w sierpniu powstała tam nowa, drewniana wiata, która odtąd będzie służyć seniorom jako przestrzeń do spotkań, rozmów i odpoczynku.

Okazją do wizyty Burmistrza Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce Jerzego Łukasza Walczaka w dniu 4 września br. było nie tylko podsumowanie tej inwestycji, ale także spotkanie z gośćmi – zaprzyjaźnioną grupą seniorów z Dziennego Domu Senior+ w Łatowicach. Spotkanie stało się okazją do wymiany doświadczeń, wspólnej

integracji i rozmów o dalszych planach. *Seniorzy są nieodłączną częścią naszej lokalnej społeczności. Zawsze pełni energii, serdeczni i otwarci, tworzą klimat, który motywuje do jeszcze większej aktywności i działań na ich rzecz – podkreślił wóldarz.*

Nowa wiata o konstrukcji drewnianej ma wymiary 4 x 8 metrów i dach cztero-



spadowy pokryty gontem bitumicznym. W ramach zamówienia wykonano także drewniane ławki i stoły. Całość prac kosztowała niespełna 29 tys. zł i była pokryta z gminnego budżetu.

Dariusz Smółka





Nowy ośrodek zdrowia będzie w pełni dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych

Nowy ośrodek zdrowia w centrum Nowych Skalmierzyc coraz bliżej otwarcia

Już wkrótce mieszkańcy Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce będą mogli korzystać z nowoczesnego ośrodka zdrowia, który powstaje w samym centrum miasta przy ul. 3 Maja 32.

Prace przy przebudowie parterowej części budynku na potrzeby placówki medycznej zbliżają się ku końcowi.

Obecnie trwają prace wykończeniowe i adaptacyjne, po których Spółka Medyczna

Skal-Med przystąpi do wyposażenia wnętrza, przygotowania obiektu do przyjmowania pacjentów i finalnie – do uruchomienia działalności. Nowy ośrodek zdrowia będzie w pełni dostosowany do potrzeb osób nie-

pełnosprawnych, a jego oferta obejmie gabinety lekarskie dla dorosłych i dzieci oraz gabinet zabiegowy. Dodatkowo obiekt wyposażony będzie w rejestrację z poczekalnią dla dorosłych, poczekalnię dla dzieci, pomieszczenia socjalne dla personelu oraz higieniczno-sanitarne dla pacjentów.

To długo wyczekiwana inwestycja, która znacząco poprawi dostępność podstawowej opieki medycznej w gminie i zapewni mieszkańcom komfortowe warunki leczenia w nowoczesnym i przyjaznym otoczeniu, także cieszyć się, że jej realizacja przebiega zgodnie z planem – podsumowuje burmistrz Jerzy Łukasz Walczak.

Magdalena Kąpielska

Nowoczesne boisko wielofunkcyjne powstaje przy szkole w Biskupicach Ołobocznych

W Biskupicach Ołobocznych rozpoczęła się budowa nowoczesnego boiska wielofunkcyjnego wraz z zadaszeniem o stałej konstrukcji, które powstanie przy Szkole Podstawowej im. Orła Białego.

Inwestycja ma znacząco poprawić warunki do uprawiania sportu dla uczniów oraz lokalnej społeczności.

Projekt realizowany jest w ramach Programu Olimpia, którego celem jest budowa przyszkolnych hal sportowych na setną rocznicę pierwszych występów reprezentacji Polski na Igrzyskach Olimpijskich. Program jest finansowany ze środków budżetu państwa, których dysponentem jest Minister Sportu i Turystyki.

W ramach zadania powstanie boisko poliuretanowe o wymiarach 20 x 40 metrów przykryte łukowym zadaszeniem wykonanym z drewna i pokrytym mem-

braną. Wewnątrz obiektu znajdzie się zaplecze sanitarno-szatniowe, a wyposażenie będzie obejmować między innymi mobilną strzelnicę laserową z kilkoma stanowiskami oraz wykładzinę ochronną i mobilną scenę, co umożliwi organizację różnorodnych wydarzeń sportowych i kulturalnych.

Całkowity koszt inwestycji to 4 434 150,00 zł, z czego pierwotnie dofinansowanie miało wynieść 2 450 000,00 zł. Gmina pozyskała jednak dodatkowe wsparcie w wysokości 262 700,00 zł, a więc ostatecznie całkowite dofinansowanie wyniesie 2 712 700,00 zł.

Termin zakończenia robót przewidziano na koniec grudnia 2025 roku.

Magdalena Kąpielska





Niezwykły wieczór z zabytkowym dworcem w tle

Zabytkowy dworzec kolejowy w Nowych Skalmierzycach stał się 23 sierpnia sceną niezwykłego wydarzenia łączącego historię, kulturę i muzykę.

Z okazji 120-lecia powstania stacji kolejowej mieszkańcy oraz zaproszeni goście mieli okazję uczestniczyć w zorganizowanym przez Burmistrza Gminy i Miasta Nowe Skalmierzycy Jerzego Łukasza Walczaka koncercie „Na torach muzyki”, który przyniósł publiczność w świat najpiękniejszych operetkowych melodii.

Podczas wieczoru poprowadzonego przez Witolda Pelkę rozbrzmiały utwory Kálmána, Lehára, Lumbye'go czy Straussów. Publiczność mogła usłyszeć m.in. *Marsz na przywitanie Kolei Kaliskiej* E. Sachsówny, *Polkę kolejową* Johanna Straussa II, *Remedium (Wsiąść do pociągu...)* Maryli Rodowicz czy pieśń neapolitańską *Funiculì, funiculà* Luigiego Denzy, które w sposób symboliczny podkreślały kolejowy charakter wydarzenia.

Wystąpili znakomici soliści: sopranistka Paulina Janczaruk i tenor Aleksander Krucek, którym towarzyszyła Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Kaliskiej pod dyktando maestro Rubéna Silvy. Artyści oczarowali publiczność nie tylko kunsztem wokalnym, ale i energią sceniczną. Stronę muzyczną uzupełniły miniatury teatralne w wykonaniu aktorów Teatru im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu – Lecha Wierzbowskiego i Małgorzaty Kałędkiewicz – które wprowadziły dodatkowy, lekko humorystyczny klimat i nadały koncertowi formę widowiska.



Koncert uzupełniły miniatury teatralne w wykonaniu aktorów Teatru im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu

Burmistrz Gminy i Miasta Nowe Skalmierzycy Jerzy Łukasz Walczak w swoim przemówieniu podkreślił wyjątkowy wymiar tego wydarzenia: – *spotykamy się pod granicznym dworcem kolejowym, który niegdyś wyznaczał granice państw, kultur i języków, a dziś staje się kulturalnym mostem łączącym przeszłość z teraźniejszością. [...] Niech ten wieczór potwierdzi słowa Leonarda Bernsteina: „Muzyka może nazwać nienazwane i przekazywać niepoznawalne”. Dziś pozwólcmy jej opowiadać naszą wspólną historię pełną pamięci, emocji i nadziei na kolejne piękne chwile – zarówno nasze, jak i tego pięknego obiektu, który, mam nadzieję, otrzyma szansę na rewitalizację.*

Rangę koncertu wzmocnił patronat honorowy Marszałka Województwa Wielkopolskiego Marka Woźniaka oraz Starosty Powiatu Ostrowskiego Pawła Rajskiego, a o

jego wysoki poziom artystyczny zadbał dyrektor techniczny festiwalu teatralnych Piotr Pawlik oraz Lechosław Ochocki – były dyrektor kaliskiego Centrum Kultury i Sztuki.

Realizacja tak dużego przedsięwzięcia była możliwa dzięki przychylności lokalnych przedsiębiorców (Zielone Ogrody, Com40 Comforty, TASOMIX Sp. z o.o., United Petfood Polska Sp. z o.o., Pupil Karma, Mercedes-Benz Auto Partner Garcarek, Lazur – Spółdzielczy Związek Grup Producentów Rolnych, Spółdzielczy Bank Ludowy w Skalmierzycach - SGB SBL oraz Max-Dywanik) oraz wsparciu logistycznemu, które zapewнили Vossloh Fastening Systems Poland sp. z o.o. oraz Środowiskowy Dom Samopomocy w Nowych Skalmierzycach.

Magdalena Kąpielska, fot. Kamil Różański



Od hejtu do faktów – co wydarzyło się w Fabianowie?

Sprawa odebranych w sierpniu br. psów z Fabianowa poruszyła naszą gminę i odbiła się szerokim echem w konkretnych mediach społecznościowych. Stowarzyszenie o nazwie „Dolnośląski Inspektorat Ochrony Zwierząt” interweniowało tam wobec trzymanyh w nieodpowiednich warunkach psów.

Warto jednak jasno powiedzieć: w tej sytuacji tak naprawdę mamy więcej ofiar. Pierwsze to same zwierzęta – psy, których los budzi zrozumiałą niepokój. Drugie to mieszkańcy Fabianowa, którzy obawiali się o swoje bezpieczeństwo, zwłaszcza dzieci, w obliczu wałęsającej się po okolicach sfory. Trzecim pokrzywdzonym stał się Burmistrz Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce – obciążany winą i atakowany w Internecie przez osoby spoza gminy, mimo że jego działania były zgodne z prawem i podjęte w granicach ustawowych kompetencji. Do tego wszystkiego doszły manipulacje oraz zwykłe kłamstwa. Dlaczego? O tym za chwilę.

Jak wyglądały zgłoszenia i reakcja urzędu?

Do Urzędu Gminy docierały sygnały o wałęsających się psach, które pojawiały się na nieogrodzonej posesji przy ul. Środkowej w Fabianowie, a także w okolicach drogi krajowej i terenów Czekanowa. Mieszkańcy zgłaszali, że czują się zagrożeni, a na spotkaniu wiejskim mówiono wręcz o „postrachu”, jaki stanowiła bezpańsko poruszająca się wataha psów. Na tym etapie nie było mowy oraz informacji, że zwierzętom dzieje się jakas krzywda.

Od czego się zaczęło? W kwietniu 2024 roku urząd otrzymał zgłoszenie z aplikacji Animal Helper o dużej liczbie psów na posesji i ich rzekomym zaniedbaniu. Samorząd niezwłocznie powiadomił Powiatowego Lekarza Weterynarii, który przeprowadził kontrolę. Burmistrz nie jest weterynarzem i nie może wyłącznie na podstawie anonimowego zgłoszenia decydować o wejściu na prywatną posesję, może natomiast i musi działać w oparciu o opinię wyspecjalizowanej w tym zakresie służby. Stwierdzono tam, że psy nie były głodzone ani pozbawione wody, a część z nich była po prostu w podeszłym wieku, co mogło budzić wrażenie zaniedbania. Inspekcja nie znalazła wówczas podstaw do odebrania zwierząt. Obecny podczas kontroli prezes Ostrowskiego Stowarzyszenia Miłośników Zwierząt zobowiązał się do sfinansowania sterylizacji i kastracji.

Ponieważ właściciel posesji nie sprawował należytej opieki nad psami i nie zabezpieczył ich tak, aby przebywały na terenie ogrodzonym, urząd wielokrotnie zgłaszał sprawę do Międzygminnego Schroniska we Wsocku Wielkim z wnioskiem o potraktowanie psów jako bezpańskich i ich wyłapanie – takie też było oczekiwanie mieszkańców. W sprawę zaangażowała się także



Odebranie zwierząt ze Skalmierzyc - 12.08.2025 r.

Policja, która prowadzi odrębne postępowanie w związku z podejrzeniem niezachowania wymaganych środków ostrożności przy trzymaniu zwierząt.

Kompetencje burmistrza a oczekiwania

Warto przypomnieć, że burmistrz nie ma nieograniczonej władzy w takich sytuacjach. Może działać wyłącznie w ramach ustawy o ochronie zwierząt. Aby odebrać je właścicielowi, potrzebne jest formalne zawiadomienie od inspekcji weterynaryjnej lub np. organizacji społecznej – do czasu takiego wniosku burmistrz nie ma prawnej możliwości podjęcia decyzji. W tej sprawie taki wniosek wpłynął dopiero... 14 sierpnia 2025 roku, czyli już po głośnej akcji Dolnośląskiego Inspektoratu Ochrony Zwierząt (DIOZ).

Samorząd a dobro zwierząt – liczby mówią same za siebie

- Gmina Nowe Skalmierzyce od lat inwestuje w poprawę dobrostanu zwierząt. W 2024 r. przeznaczyła na ten cel 628.741,33 zł, w tym m.in.:
- 179.280,28 zł na prowadzenie schroniska,
- 23.090,13 zł na usługi weterynaryjne,
- 5.999,56 zł na zakup karmy dla bezdomnych kotów,
- 1.500,00 zł na opiekę nad zwierzętami gospodarskimi,
- 418.871,36 zł na modernizację schroniska we Wsocku Wielkim.

Dodatkowo urząd wydał środki na torebki i pojemniki na psie odchody, które rozmieszczono w kilku punktach miasta – a kolejne są w trakcie realizacji. W 2024 r. schronisko zapewniło opiekę nad 60 psami i 18 kotami z terenu naszej gminy. W tym samym roku, tylko w ramach programu „Wielkopolska Przyjazna Zwierzętom”, wysterylizowano 60 kotek i 15 kocurów. Na ten cel udało się wówczas pozyskać 8.550,01 zł z Urzędu Marszałkowskiego.

Tylko w tym roku interwencyjnie odebrano także zwierzęta w trudnych sytuacjach – m.in. 41 psów z Ociąży, 15 psów ze Skalmierzyc i 6 zwierząt z Kurowa. Gmina odbiera

psy zawsze wtedy, gdy istnieją ku temu ustawowe przesłanki – ostatnie duże odebranie zwierząt miało miejsce 12 sierpnia 2025 r., kiedy zabrano 15 psów z jednej posesji. Odebrano je przy asyście pracownika gminy oraz we współpracy z ostrowskim schroniskiem. Dlaczego nie było to tak medialne? Bo nie stało się dla zarobku ani rozgłosu, lecz dla dobra zwierząt i mieszkańców.

Każdego miesiąca gmina przekazuje ponadto 16.151,11 zł na utrzymanie schroniska. Co roku Rada Gminy uchwała Program opieki nad zwierzętami bezdomnymi, który reguluje m.in. odławianie, sterylizację, opiekę weterynaryjną, wskazanie gospodarstwa dla zwierząt gospodarskich czy poszukiwanie adoptcji.

Wątpliwości wokół działań DIOZ

Trzeba też otwarcie powiedzieć, że Dolnośląski Inspektorat Ochrony Zwierząt, który nagłośnił sprawę w Fabianowie, sam od lat budzi kontrowersje. Media informowały o śledztwach prowadzonych przez CBŚP i prokuraturę w sprawie zbiorów i metod interwencji. Organizacja ta żyje głównie ze zbiorów publicznych, których przejrzystość była wielokrotnie kwestionowana. Trudno więc uznać DIOZ za bezstronnego arbitra, skoro wokół jej działalności narosło tak wiele wątpliwości. Sporo na ten temat można także znaleźć w serwisie YouTube – nie są to pochlebne relacje.

Historia z Fabianowa to przykład, jak łatwo można zmanipulować opinię publiczną uproszczonym przekazem w Internecie. W tej sytuacji było nawet gorzej, ponieważ doszło także do kłamstw oraz manipulacji, aby lepiej „sprzedać” temat. Zawsze łatwiej powiedzieć, że „winny jest burmistrz”, tworzyć zmanipulowane grafiki ze spotkania wiejskiego i wpisywać w nich słowa, których nigdy nie powiedziano. Burmistrza nawet na tym zebraniu nie było, ale cóż to za przeszkoda, kiedy liczą się wpłaty na konto. Czy są tu duże pieniądze? Przychody fundacji przekraczają, i to sporo, kwotę 20 mln zł rocznie. A jak z zyskami, ponieważ leczenie zwierząt jest przecież bardzo kosztowne? Bywa, że... niespełna 10 mln zł rocznie.

Bezbronnymi ofiarami naturalnie są przede wszystkim zwierzęta, które potrzebują realnej i systemowej pomocy, ale także mieszkańcy, którzy żyli w strachu przed wałęsającymi się psami. Nie można jednak zapomnieć, że i hejt może mieć swoje konsekwencje, także prawne. Samorząd Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce wielokrotnie udowodnił, że działa w interesie zwierząt, przeznaczając na ten cel znaczące środki finansowe i prowadząc szeroki program opieki. To fakty, które warto znać, zanim wyda się pochopny osąd.



Dożynki Gminne 2025 w Nowych Skalmierzycach – tradycja, wdzięczność i wspólne świętowanie plonów

W sobotę 30 sierpnia Stadion Miejsko-Gminny w Nowych Skalmierzycach po raz kolejny stał się centrum gminnego świętowania zakończenia żniw. W tym roku współorganizatorami uroczystości było 11 sołectw skupionych wokół parafii w Droszewie: Czachory, Droszew, Gałązki Wielkie, Gałązki Małe, Głóski, Kotowiecko, Kurów, Kościuszków, Miedzianów, Trkusów i Żakowice.

Wydarzenie rozpoczęło się mszą świętą dziękczynną, którą odprawił ks. dr Jarosław Materliński. Podczas nabożeństwa poświęcił on wypieczony z tegorocznego ziarna bochen chleba oraz misternie przygotowanych osiem wieńców dożynkowych. Centralnym punktem ceremonii było przekazanie przez starostów dożynek: Agnieszkę Jońcę z Mie-

dzianowa oraz Arkadiusza Kałużnego z Gałązek Wielkich chleba gospodarzom Gminy i Miasta – burmistrzowi Jerzemu Łukaszowi Walczakowi oraz przewodniczącemu Rady Maksymilianowi Sztanderze. W przemówieniu wódatz podkreślił znaczenie pracy rolników oraz solidarności mieszkańców: *Chcę dziś z całego serca podziękować wszyst-*

kim gospodarzom z terenu naszej gminy. Wasz codzienny trud daje nam żywność, a przez to poczucie stabilizacji i bezpieczeństwa. Dziękuję za pokorę wobec sił natury, wytrwałość i odpowiedzialność za nasz byt. Wdzięczny jestem również za pielęgnowanie tradycji i wartości, które są fundamentem naszej wspólnoty – mówił Jerzy Łukasz Walczak. Życzenia skierowane wobec rolników oraz władz Nowych Skalmierzyc przekazywali także obecni na uroczystości goście: parlamentarzyści, przedstawiciele województwa wielkopolskiego oraz powiatu ostrowskiego.

Program artystyczny obfitował w występy lokalnych i zaproszonych artystów. Na





Gwiazdą wieczoru był Krzysztof Cugowski z Zespołem Mistrzów

scenie zaprezentowała się Miejsko-Gminna Orkiestra Dęta przy OSP Skalmierzyce, kultywujący wielkopolskie tradycje Zespół Folklorystyczny „Snutki”, dzieci i młodzież zgromadzeni wokół Centrum Kultury oraz Biblioteki Publicznej, a także wykonująca klasykę muzyki rozrywkowej formacja Woobee Doobee. Wieczór zwieńczył koncert gwiazdy wieczoru – Krzysztofa Cugowskiego z Zespołem Mistrzów, który porwał publiczność w muzyczną podróż przez swoje największe przeboje.

Nie zabrakło także tradycyjnych elementów dożynkowych – poczęstunku, w tym grochówki i ciasta drożdżowego, loterii fantowej oraz atrakcji dla najmłodszych w postaci bezpłatnych dmuchańców, malowania twarzy czy zabaw wraz z animatorami. Uczestnicy mieli również okazję skosztować lokalnych pyszności

oferowanych przez stoiska Kół Gospodyń Wiejskich. Jednym z ważnych punktów programu była ciesząca się niesłabnącą popularnością kolejna edycja konkursu na najlepsze ciasto drożdżowe przygotowywane przez KGW. Zwyciężyły panie z KGW Biskupice Ołoboczne, drugie miejsce zajęło KGW Kotowiecko, a trzecie – KGW Chotów. Laureatki otrzymały bony na zakup sprzętu AGD, a ich wypieki zostały rozdane uczestnikom.

Tegoroczne dożynki pokazały, że tradycja, wspólnota i wdzięczność za plony wciąż są żywe w naszej gminie. Wydarzenie stało się okazją nie tylko do podziękowań dla rolników, ale i do wspólnej zabawy, rozmów i integracji mieszkańców wsi i miasta.

Dariusz Smółka
fot. Kamil Różański



Podziękowanie za dofinansowanie Dożynek Gminnych dla firm:
AWEX oraz TASOMIX

Organizatorzy loterii fantowej dziękują także poniższym osobom i przedsiębiorcom za wsparcie:

- Real Fresh
- Spółdzielcy Bank Ludowy Skalmierzyce
- Gruntpol Sp. z o.o.
- Pajor Zenon i Emilia
- Salon Kosmetyczny Katarzyna Nowacka
- Zakład J M J
- Nastrojowa Jakub Budzik
- Auto - Service Paweł Kaźmierczak
- COM 40
- PUPIL Foods Sp. z o.o.
- LAZUR
- Dav- Car
- CX-80
- Firma Hadema Dawid Figiel
- FutureFarm
- Firma AGROKAR Karolina Olszyna
- P.H.U. TOMAR Tomasz Bruź
- Merc PRO – Spaleniak
- Gospodarstwo Rolne Błażej Kulton
- Salon Fryzjerski Elżbieta Kwiasowska
- P.H.U. Mateusz Ulanowski
- P.H.U. Przemysław Kruszyk
- Agromark Marek Wojtyśiak
- LUX-CAR Dawid Makowiecki, Mateusz Hojnacki
- OPTOMETRIA Kasprzak
- OLMAR
- Świniański Ryszard
- Iwona Jaślan
- Bęcki Benedykt Biskupice
- Jeżyk Zbigniew Biskupice
- Marek Józef
- Bęcki Antoni
- Hurtownia Owocowo-Warzywna PIRO
- Gospodarstwo Rolne Wojtczak
- Zakład Fryzjerski Roma Kowalska
- Fizjoterapia Daniel Glazer
- Przetwórstwo Mięsne Krzysztof Szczepański
- Agnieszka i Henryk Kowal
- Hodowla Roślin Sobótka
- Sklep Clasic
- Beata Witold Kasprzak
- Młyn Teresa Łukasz Otwiascy
- P.H.U. Krzysztof Szczepański
- P.U. Grzegorz Biegański
- Sklep Nasienny PAKOS
- ALBIS MAZUR Sp. z o.o.
- FRUKTA
- Mechanika Pojazdowa Łukasz Marchwacki
- ABTAR CNC Toczenie Frezowanie
- PRECITECH
- FARMER Raniś – Zmyślony Sp. j.
- Mechanika Pojazdowa Maciej Sztandera
- Centrum Kamienia Fabianów
- TASOMIX
- P.H.U. ZŁOMTEX Adam Maćkowiak
- POLSAD Jacek Korczak - oddz. Fabianów
- Michał Orłowski
- Piotr Lis
- Nowacki Zbigniew
- Doliński Zbigniew
- Gilewicz Zbigniew
- Hurtownia Art. Metalowych Renata Wolniak
- Siłowniki Hydrauliczne Jakub Błaszczak
- Usługi Ślusarskie Janusz Torba
- Restauracja Parkowa Urbaniak
- BS Beauty Studio Paulina Romańska
- Usługi Kosmetyczne Martyna Maluje
- SK SYSTEM Sp. z o.o.
- Gospod. Ogrodnicze Monika Kowalik
- BP Petro Tank Fabianów
- Ogrodnictwo Iwona Perlik- Płonka
- Bzdety Elżbiety Elżbieta Prus
- Zjazd Wielkopolski Klara
- Wytwórnia Pasz i Koncentratów FARMER
- Mobilne JACUZZI Adam Witek
- Sklep Spożywczy ŻRÓDEŁKO Ociąż
- MAX-DYWANIK
- Mercedes-Benz Garcarek
- BYD Garcarek
- Pera Krzysztof
- Kamila Przemysław Mania
- Stacja ORLEN Górnio
- Rolskład Słaborowice
- WIPASZ Szwajkowska Kowalew
- Zakład Wulkanizacyjny Sobczyk Franklinów
- Studniowski Gutów
- DARPOL Dariusz Pogorzelec
- Gospodarstwo Rolne Stasiak
- Gospod. Rolne Marciniak, Grzeszczyk, Nowaczy, Maciak, Stasiak Garcarz
- Gospod. Rolne Garcarek, Chojnacki
- Gospod. Ziemniak, Płomińska, Kłobuszyński, Przybylski, Kuźnierek
- EKO FARB Sebastian Zakrocki
- Z.P.M. Sławomir Kopras
- MOSKIT Krzysztof Strzyż
- POLKOPTRANS Tomasz Banasiak
- TRANSPLAST RECYKLING Mateusz Banasiak
- S.K.O. KRUPIŃSKI
- Kamil Gziel
- MAX SERWIS Rafał Herbig
- Damian Kaczmarek
- Firma Bodylscy Strzegowa
- Krzysztof Niemiec
- Krzysztof Stepniak
- Edyta Grzegorz Martyna
- Natalia Rafał Tabaka
- Paulina Mariusz Rubas
- DAW-POL
- AKME-SERWIS Arkadiusz Wdowczyk
- Gabinet Logopedyczny Magdalena Muszyńska-Mydlak
- ElektroSkal-Hurtownia
- Hurt Detal Części Rolniczych Anna Boguta
- Firma Handlowa ROL-POL Paweł Boguta
- Gospodarstwo Rolno -Ogrodnicze Olszyna
- Sklep Spożywczo Przemysłowy Agata Olczak
- Studio Urody ODNOWA Ewa Dolna
- Uroklive Dekoracje Kwaciarnia Tomasz Wolf
- Instalacje Elektryczne
- P&A Remont i Wykończenie
- DanTop Dariusz Kupajski
- URW Piotr Płóciennik
- Pracownia Stolarska Mikołajczyk
- Adam Weronika Stępnia
- CLASSIC Beata Kasprzak
- Restauracja Niebiańska
- Paweł Wojtaszak
- Studio Beauty Olga Kłaczyska
- Rafał Marlena Wosiak
- FRUKTUS Lucyna Plota
- KN FRESH
- Sklep Ogrodniczy BMK
- Kwaciarnia Róża
- SMAKOSZ
- P.H. MIR-MAR
- AUDIO SYSTEMS s.c. MULTINET
- SKALMEX
- STUDIO MS FRYZUR
- Księgarnia Gierz Maria
- Koło Pszczelarzy w Skalmierzycach Czajka Jacek, Gluba Jan, Kowalski Jerzy, Kowalski Szymon, Krawczyk Jerzy, Kubaś Stanisław, Kubiak Hieronim, Marczak Bernard, Sitek Michał, Tomaszewski Zenon, Wojda Aleksander, Wolniasek Karol, Dakowski Paweł, Gnerowicz Jerzy, Walczak Edward
- Mieszkańcy Sołectw: Droszew, Gałązki Wielkie, Głóski, Kotowiecko, Kurów, Trkusów i Żakowice

Czachory – młoda wieś ze starym rodowodem

Od roku w naszej gminie funkcjonuje najmłodsze sołectwo, które choć dopiero co powołane wolą mieszkańców i radnych, należy do jednych z najstarszych miejscowości w regionie. Czachory to dawna wieś zaliczana do dóbr rycerskich, gdyż przez wieki znajdował się tu folwark z dworem, często zmieniającym właścicieli. Na przestrzeni stuleci majątkiem zarządzały różne rody ziemiańskie, gospodarując na około 400 ha ziemi. Wielkość ta okresowo ulegała zmianom w wyniku karczowania lasów, zakładania małych folwarków czy reformy uwłaszczeniowej w połowie XIX wieku.

Według recesu uwłaszczeniowego wieś musiała posiadać swojego sołtysa, gdyż już wówczas wydzielono ziemię przeznaczoną do użytkowania przez każdorazowego sołtysa. Niezbadanym wyrokiem losu wieś określana była w ostatnich latach jako część sołectwa Kościuszków, które ma znacznie młodszą metrykę i powstało jako folwark na ziemiach wsi Czachory. Obecnie jednak historia wyprostowała te nieprawidłowości i rycerskiej wsi Czachory przywrócono mimochodem swoją tożsamość.

Początki Czachor

Źródła pisane wspominają o tej wsi już w 1403 roku – z tego okresu pochodzi pierwsza zachowana wzmianka o jej mieszkańcach. Księga ziemska kaliska, zawierająca rotę sądową opracowaną przez prof. Andrzeja Wędkiego, wymienia kilka osób z Czachor: Agnieszkę, siostrę Helszki z Czechla, Jakuba – brata Stanisława, woźnego Pawła Czachorę i jego bratanka Piotra, Przechnę – macochę Wojtka, Staszka – zapewne miejscowego Stanisława, pasierba Przechny Wojtka, Świętosława – woźnego oraz Wincentego.

Zapewne też początek Czachor musiał być wcześniejszy skoro już w roku 1403 zamieszkiwała tam znaczna ilość osób. Śmiało więc można wysnuć tezę iż początkowo wieś ta była w posiadaniu rodów tzw. szlachty zagrodowej posiadającej własny kawałek ziemi wraz siedliskiem i najczęściej też własnoręcznie obrabianej. Z czasem był też komasowany, a jego właściciel stawał się szlachcicem cząstkowym, innym razem ulegał podziałom rodzinnym, a osoby z rycerskim rodowodem przenosiły się do miast w poszukiwaniu źródeł utrzymania.

W 1579 roku Czachory figurowały jako wieś w posiadaniu 14 właścicieli cząstkowych. Historyk Edmund Callier podaje, że w 1618 roku na dobrach czachorskich zasiadał liczny ród Chwałękich.

Pierwsza wizja dworu

W 1641 roku właścicielką dóbr wraz z folwarkiem i dworem była Bogumiła Czachorska, która nakazała sporządzenie tzw. wizji posiadłości. Sporządzony 30 lipca 1641 roku opis wskazywał na zły stan majątku: „Naprzód dwór sam w sobie z sieni i z dwiema komorami. Jedna izdebna, druga sienna. Poszycie na tym budynku niedobre, tak ze wszystkim dwór poprawy potrzebuje, tak słomą jak i drzewem. W podwórzu chlew obalony jeden. Stodół 2, jedną trzeba poprawić tak słomą jak i drzewem. Druga płotem przepleciona. Kozły obalone i snopków na niej tylko trochę, na jednym półstodolka.

W polu role nie zasiane i ugory nie poorane, mierzwa nie wywieziona, ogrody nie zasiane.

Na wsi jedna tylko chałupa zbudowana. Bydła tak rogatego jak i nie rogatego ani owiec ani koni nic a nic nie masz. Z tych dóbr oddane żyta kop 11 i zboża różnego nie dali 6, siana tylko wozów 2. Dwaj poddani są: jeden Urban imię, drugiemu Wawrzyn obaj żeniaci (żonaci) i z dziećmi. Ogrody zaś nie zasiane należyście, sady porujnowane, ule z pszczołami powywożone, których tylko 2 zostały.”

Jak wynika z tego opisu, majątek był raczej w stanie opłakanym. Trudno dziś oceniać, co było powodem takiego stanu, ale liczba kmieci tam zamieszkujących wskazuje, że być może nie byli w stanie obrobić całego areálu, a często przyczyną upadku folwarku były zawieruchy wojenne czy warunki pogodowe. W tej wizji nie wspomina się o wyposażeniu włościan w siłę pociągową czy narzędzia do pracy. Z reguły były to drewniane pługi i także brony. Zboże siano ręcznie, a zbiór odbywał się przy pomocy sierpa. Liche zboża były jedynym plonem, tak że na przednówku często zamiast chleba wypiekano na ogniu placki podpłomykami zwane. Powyższy opis ukazuje zarazem, że w owym czasie także dwory ziemiańskie nie przypominały pałaców z XIX i XX wieku. Najczęściej budowane były z bali drewnianych, z małymi okienkami i jednym wejściem. Dach pokryty szkudłami i słomą, tak więc dwór pański przypominał raczej wiejską chatę, w której znajdowały się dwa pomieszczenia (komory), w tym jedna tylko mieszkalna (izdebna), druga służyła raczej za przechowywanie zboża i produktów żywnościowych. Trudno jest nam dziś wyobrazić sobie, jak mogła cała rodzina posiadaczy majątku żyć w jednej komorze. Jeżeli tak wyglądały dwory ziemiańskie, to w jakich warunkach mieszkali chłopcy?

Gdy w roku 1718 dobra te przejmuje Aleksander Chlebowski, sporządzono kolejną zachowaną wizję majątku: „Czachory, 15 IV

1718. Dwór do mieszkania ze wszystkim znajduje się. Widocznie stan dworu uległ znacznej poprawie. Także zabudowania gospodarcze znacznie się poprawiły.

Dwór do mieszkania ze wszystkim znajduje się. Naprzeciwko temu dworowi jest mielcuch (do warzenia piwa). W tym kadzi dobre nowe, w kotle wielkim dziura, mały zaś do chmielu dobry. Beczek 10. W tymże podwórzu stodoły pod snopkami, w których jest słomy pod dostatkiem. Naprzeciwko tym stodołom chlewy są dla różnicy bydła pod snopkami i wozownia. Chlewy dla drobiazgów pobite. Poniekąd poodzierane.

Na początku 1718 roku majątek w Czachorach stanowił więc dwór, mielcuch, stodoły i dwa chlewy oraz jedną chałupę we wsi. W majątku chowano wówczas 36 wołów, stanowiących siłę pociagową. W chlewach było 71 kóz oraz 57 świń. Pod koniec XVIII wieku nastąpił znaczny wzrost liczby mieszkańców, gdyż było tu już 18 domów i 104 mieszkańców.

Czachory w XIX i XX wieku

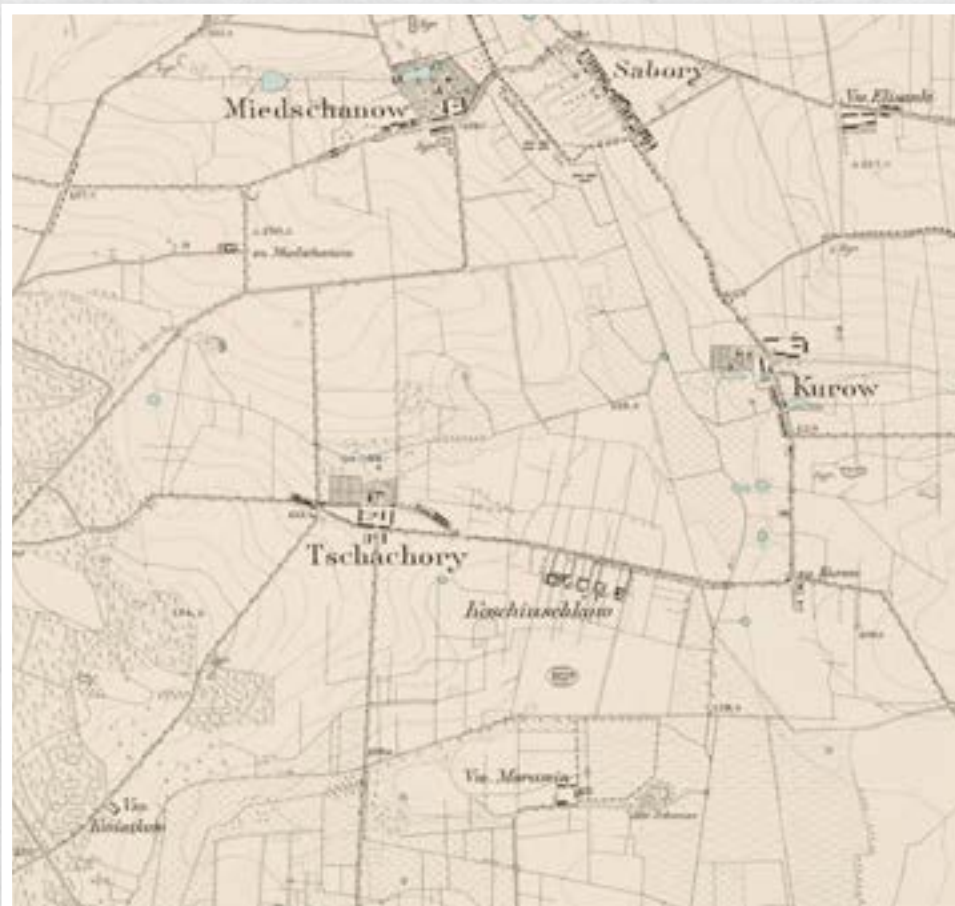
Od roku 1766 Czachory są w posiadaniu rodziny Kiedrowskich. Najpierw władał nimi Antoni Kiedrowski, od roku 1789 Apolonia Kiedrowska, a po niej syn Piotr Kiedrowski. W tym też czasie wydaje się, że znacznie poprawia się stan folwarku. W dniu 8 kwietnia 1823 roku król pruski wydaje dekret o reformie uwłaszczeniowej w Wielkim Księstwie Poznańskim. Ten niezwykle wagi dokument zasadniczo wpłynął na zmiany strukturalne wsi wielkopolskiej. Wtedy też po wiekach niewolniczej pracy w majątkach pańskich chłopcy otrzymali możliwość gospodarowania na swoich włościach co znacznie przyczyniło się do rozwoju ekonomicznego. W roku 1821 Czachory zakupuje nowy właściciel Carl Zerboni di Sposeti. Włoska rodzina di Sposeti osiadła w XVIII wieku na Śląsku. Carl Zerboni nabywca folwarku czachorskiego był bratem naczelnego prezesa Wielkiego Księstwa Poznańskiego – Josepha Zerboniego. Gospodarowanie Zerboniego w Czachorach nie było pomyślnie dla tej rodziny, która tu nie zamieszkiwała gdyż już w roku 1829 na przymusowej subhastacji – czyli licytacji dobra te przejmuje Józefa Laskowska z domu Zaremba, która po owdowieniu wyszła za mąż za Ludwika Bogusławskiego. Małżeństwu Bogusławskich przypada więc przeprowadzenie w Czachorach reformy uwłaszczeniowej, którą nakazywał król pruski a domagali się chłopcy w całym księstwie poznańskim.

Reforma uwłaszczeniowa w Czachorach 1836-1837 r.

W styczniu 1837 roku zakończono i podpisano rozpoczęty rok wcześniej akt uwłaszczenia włościan w Czachorach. Spisany i zachowany dotąd dokument tego aktu stanowił:

Z polecenia Królewskiej Komisyi Jeneralnej w Poznaniu z dnia 23 maja 1823 r. urzędzone zostały we wsi Czachory stosunki dominalno-włościańskie według ustawy z dnia 8 kwietnia 1823 r. Wieś Czachory w powiecie odolanowskim w obwodzie regencyjnym poznańskim położona, jest allodialną dziedziczną szlachecką współwłasnością Józefy z Zarembów dawniej owdowiałej Laskowskiej i terazniejszego jej małżonka Ludwika Bogusławskiego, składa się zaś z 1/ folwarku pańskiego oraz posady karczemnej,

W dalszej części aktu recesyjnego stwierdzono, że wszystkim wymienionym gospodarzom według przyjętego planu geometry Schonwalda i z kopii mapy geometry Kittlausa nadaje się po około 50 mórg gruntu „wraz z zasiewami, budynkami, i inwentarzem wolne od pańszczyzny i od służebności na zupełną i prawdziwą własność, w ten sposób iż każdy pomiędzy żyjącymi lub na przypadek śmierci dowolnie rozporządzać jest mocen. Grunty te obejmują przestrzeń 251 mórg i 136 prętów.



młyna wietrznego i posady borowego.

2/ z 4 gospodarstw włościańskich półrolniczych zwanych, z których oddawano robocizny na folwark odbywane i niektóre daniny w naturze uiszczane bywały, a które ustawie z dnia 8 kwietnia 1823 r. podlegają. Piąta posada złożona została w r. 1821 z dwóch dawniejszych posad zagrodniczych, która jak inne gospodarstwa półrolnicze do regulacji przechodzi.

Posiedzicielami czterech pierwotnych gospodarstw półrolniczych byli podczas ogłoszenia ustawy z dnia 8 kwietnia 1823 r. Paweł Klawiński, Mikołaj Frydryczak, Jerzy Walczak, Wawrzyn Rubas. Piąte zaś gospodarstwo posiadał Antoni Kaliński. W trakcie czynności regulacyjnych umarł gospodarz Jerzy Walczak, po którym syn jego Piotr Walczak za zezwoleniem dworu na gospodarstwie nastąpił. Wawrzyn Rubas opuścił gospodarstwo swoje na św. Wojciecha 1823 r., które dominium Szymonowi Stępniakowi nadane zostało.

Za przejęte na własność gospodarstwa włościanie zobowiązani byli do uiszczania podatku w wysokości 20 talarów i 26 srg. w dwóch ratach na św. Wojciecha i św. Marcina. Dodatkowo przypisano im także podatek zwany ofiarą w wysokości 2 talarów 4 srg, a także podymne (podatek od budynków) w wysokości 1 talara 22 srg i 6 fenigów. W związku z przynależnością Czachor do obwodu szkolnego w Ociężu obowiązywał gospodarzy także podatek na utrzymanie nauczyciela. Urząd sołtysa został uposażony 2 morgami gruntu, które mógł obrabiać każdy obrany sołtys. Dalsze 15 paragrafów aktu recesyjnego określało ściśle wzajemne relacje między dworem a gospodarzami, także wzajemne zobowiązania komunalne, i sprawy przeniesienia budynków i drzew na nowe wyznaczone im miejsca. Podpisanie aktu uwierzytelnione krzyżykami włościan i podpisami dziedziców nastąpiło w dniu 21 października 1836 roku.

Dalsze losy majątku

W latach 1842-1849 samodzielną posiadaczką dóbr była Józefa Bogusławska, od której w roku 1850 odkupił je Antoni Karśnicki, a po jego śmierci właścicielem ziemi została żona -Teodora. Spadkobiercą majątku po rodzicach był syn Antoniego oraz jego żona Józefa ze Skórzewskich Karśnicka. Jednak już od 1897 roku dzierżawcą Czachor był Hipolit Ludwik Józef Zakrzewski, który odkupił dobra od Józefy Karśnickiej i posiadał je do śmierci w roku 1917. Hipolit Zakrzewski był doświadczonym gospodarzem i administratorem wielu majątków ziemianiskich. Pracował jako administrator majątku Mańkowskich w Winnej Górze, a także w majątku księcia Radziwiłła w Czekanowie oraz przez 20 lat w dobrach Radziwiłłów w hrabstwie przygodzickim. Po jego śmierci dobrami w Czachorach zarządzała do roku 1939 żona Hipolita Emilia z Grabowskich Zakrzewska.

Ona to właśnie doświadczyła przymusowego odebrania majątku i osadzenia na nim rodziny baronów niemieckich przybyłej z terenów Łotwy. Sama Zakrzewska z racji wieku i choroby nie została wysiedlona, lecz mogła pozostać w swoim dworze egzystując wspólnie z osiadłą tu rodziną wdowy Gertrudy von Aderkas. Obie panie nawiązały wzajemne pozytywne relacje, które zakończyły się wraz ze śmiercią Zakrzewskiej w roku 1940. Prawie do końca wojny rodzina von Aderkas zarządzała majątkiem, z którego w 1944 roku przeniesiona została do mniejszego majątku Będzieszyn.

W 1945 roku zmuszona została do ucieczki przed nacierającym frontem sowieckim, jednak z pewnym sentymentem wspominali swój pobyt w Czachorach, które podczas wojny nosiły nazwę Weidenhof.

Przemiany społeczne i polityczne po II wojnie światowej oraz reforma rolna spowodowały że w Czachorach zanikły indywidualne gospodarstwa rolne a okoliczne ziemie majątku przejęły gospodarstwa państwowe podlegające Stacji Hodowli Roślin w Sobótce. Przybyły po II wojnie światowej ostatni spadkobierca rodu Zakrzewskich Michał Władysław został usunięty z dworu i przeniesiony do Miedzianowa. Jako zadośćuczynienie za odebrane dobra otrzymał na przeżycie... 2 krowy. Nie widząc dalszych możliwości egzystencji w warunkach powojennych wyjechał do Warszawy, gdzie doktoryzował się z ekonomii i pracował jako wykładowca na Uniwersytecie Poznańskim. Dziś rycerska wieś Czachory uzależniona jest od zmian w polityce rolnej i nieco odbiega od obrazu tradycyjnej wsi wielkopolskiej z gospodarstwami jednorodzinnymi. Jednak powstanie własnego sołectwa, zawiązanie się KGW pozwala wykorzystać potencjał społeczny jaki tkwi w potomkach pierwszych mieszkańców z XV wieku.

Jerzy Wojtczak



Hejnał Nowych Skalmierzyc ponownie zabrzmiał w Lublinie

W dniu 15 sierpnia br. Lublin gościł uczestników XXXI Ogólnopolskiego Przeglądu Hejnatów Miejskich.

Do miasta przybyło ponad 40 trębaczów reprezentujących 30 ośrodków z całej Polski, którzy z balkonu Trybunału Koronnego zaprezentowali swoje hejnały, nawiązując tym samym do wielowiekowej, sięgającej XVI stulecia tradycji muzycznej.

Nowe Skalmierzyce reprezentował Wojciech Musiał – trębacz, muzyk Filharmonii Kaliskiej, dyrygent Miejsko-Gminnej Orkiestry Dętej przy OSP Skalmierzyce a tak-

że autor hejnału naszego miasta. Muzyk uczestniczył w przeglądzie od dekady, czyli od chwili powstania sygnału muzycznego.

Uroczystości w Lublinie rozpoczęły się barwnym przemarszem trębaczów i Orkiestry Górniczej Lubelskiego Węgla „Bogdan-ka” z Rynku Starego Miasta na plac Litewski, gdzie przy kilku pomnikach złożono wiązkę kwiatów. Kulminacja wydarzenia miała miejsce na Rynku, gdzie zgromadzo-

Wojciech Musiał uczestniczył w przeglądzie hejnatów już od 10 lat

na publiczność wysłuchała hejnatów z całej Polski. Impreza, jak co roku, cieszyła się dużym zainteresowaniem mieszkańców i turystów.

Wojciech Musiał, reprezentując Gminę i Miasto Nowe Skalmierzyce, wziął także udział w spotkaniu z Prezydentem Lublina Krzysztofem Żukiem oraz przedstawicielami Wojewody Lubelskiego i Marszałka Województwa Wielkopolskiego. Okolicznościową statuetkę przygotowaną z okazji tegorocznej edycji przeglądu trębacz przekazał na ręce burmistrza Jerzego Łukasza Walczaka podczas spotkania w skalmierzyckim magistracie.

Magdalena Kąpielska

Prelekcja o dziejach Czachor – od średniowiecza po czasy wojny

16 sierpnia br. w świetlicy wiejskiej w Kurowie odbyło się spotkanie historyczne poświęcone dziejom wsi Czachory.

Organizatorami wydarzenia było stowarzyszenie Czachory z sołtysem Januszem Krawczyńskim. Prelekcję wygłosił Jerzy Wojtczak, a w imieniu burmistrza Jerzego Łukasza Walczaka uczestniczył kierownik Referatu Kultury, Sportu oraz Promocji Aleksander Liebert.

Historia Czachor sięga średniowiecza – początkowo wieś należała do rodziny Czachurskich, a w późniejszych stuleciach była związana z różnymi rodami szlacheckimi. Już w XIX wieku określano ją jako majątek rycerski. Jak wynika ze „Słownika Geograficznego Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich” z 1880 roku, wówczas liczyła 1686 mórg i była własnością rodziny Karsznickich. Z kolei na początku XX wieku majątek Czachory nabył Hipolit Zakrzewski

od Karśnickiej ze Skórzewskich.

Ważną część spotkania stanowiło przypomnienie dramatycznych wydarzeń związanych z II wojną światową. W tym okresie wieś stała się miejscem przesiedleń i trudnych relacji polsko-niemieckich. Zachowane wspomnienia pokazują, że okupacyjne realia niosły ze sobą nie tylko przymus i cierpienie, lecz także sytuacje, w których – mimo zakazów – pojawiały się ludzkie więzi i wzajemny szacunek. W październiku 1944 roku decyzją władz okupacyjnych doszło do kolejnych wysiedleń i zmian właścicielskich. Wspomnienia te są dziś ważnym świadectwem historii regionu.

Prelekcja Jerzego Wojtczaka spotkała się z dużym zainteresowaniem mieszkańców. Podkreślano, że poznawanie dziejów



wsi, od średniowiecznych początków aż po wydarzenia XX wieku, pozwala lepiej rozumieć własne korzenie i tożsamość lokalną. *Takie inicjatywy są niezwykle cenne, bo historia naszych wsi to nie tylko część przeszłości, ale także element, który buduje wspólnotę* – mówił reprezentujący burmistrza Aleksander Liebert.

Spotkanie w Kurowie było kolejnym przykładem, że oddolne działania mieszkańców i pasjonatów historii pozwalają ocalić od zapomnienia bogate dziedzictwo małych ojczyzn.

Aleksander Liebert

116. akcja poboru krwi w Nowych Skalmierzycach

To była pierwsza taka akcja w gościnnych progach Centrum Aktywności Społecznej „Kolejarz” w Nowych Skalmierzycach.

Tym razem realnie ratowano życia za sprawą 116. akcji krwiodawstwa zorganizowanej przez nowoskalmierzycy klub HDK.

Łącznie podzielić się krwią chciało 66 osób. Po badaniach przeprowadzonych przez Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Kaliszu krew oddać mogło 62 osoby (w tym 19 par). Pełną krew oddało 55 osób, co dało 24,329 l, a osocze oddało 7 osób, czyli w sumie 4,255 l – podsumował prezes Henryk Olejnik.

Na krwiodawców tradycyjnie poza równoważnikiem kalorycznym przewidziano ciepłe posiłki, słodczyce oraz upominki, w tym rower. Wszystko to dzięki hojnemu wsparciu licznych sponsorów. A kolejna, 117. akcja krwiodawców odbędzie się już 11 października w ramach obchodów 90-lecia krwiodawstwa w Polsce.

Dariusz Smółka



Patronat nad akcją obejmuje Burmistrz Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce Jerzy Łukasz Walczak

**KLUB HONOROWYCH DAWCÓW KRWI
GMINY I MIASTA NOWE SKALMIERZYCE**

oraz Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Kaliszu

zapraszają na

117. akcję poboru krwi i osocza (tylko 10 osób)

11 października
13:00 - 17:00

Dla każdego upominek i gorący posiłek

Miejsce:
Centrum Aktywności Społecznej „Kolejarz” Nowe Skalmierzyce

Zapisy telefoniczne:
697613949

Sponsoring:
Lazur, SGB, Mercedes, Gmina Skalmierzyce, MAX-DYWANIK

Nasi sponsorzy to: Burmistrz Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce Jerzy Łukasz Walczak, Sekretarz Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce Michał Ciupka, Jan i Andrzej Garcarkowie, COM40 Comforty, Spółdzielczy Bank Ludowy w Skalmierzycach, Aleksandra i Andrzej Rogowscy, Marek i Monika Woźniakowie, Cukiernia Gucio - Jarosław Łuczak, Maria i Piotr Gierzwie, Anna i Janusz Kruszykowie, Marcin Kruszyk, Spółdzielnia Mleczarska Lazur, Grupa Budowlana STOL-BUD Tomasz Kaluźny, Max-Dywanik Grzegorz Wojciechowski, Małgorzata Janosik - dyrektor Centrum Kultury oraz Biblioteki Publicznej, POLKOPTRANS Tomasz Banasiak, Małgorzata i Mirosław Stawscy, Trans Plast Recycling sp. z o.o. Mateusz Banasiak, Beata i Robert Wawrzyniakowie, Beata i Witold Kasprzakowie, Biuro Rachunkowe WhiteTax, Błażej Kulon, Arkadiusz Kaluźny.



Wakacje z COOL'turą!

Pierwszy tydzień sierpnia okazał się bardzo udany i aktywny dla dzieci i młodzieży uczestniczących w zajęciach „Wakacje z COOL'turą”, organizowanych przez Centrum Kultury oraz Bibliotekę Publiczną Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce.

Codziennie na uczestników czekała masa atrakcji – od szalonych animacji, przez rozwijające kreatywność zajęcia plastyczne i rękodzielnicze (w tym m.in. tworzenie makiety oraz ceramiki), aż po emocjonujące gry i zabawy integracyjne. W programie nie zabrakło także warsztatów muzycznych, estradowych i tanecznych, które pozwalały młodym uczestnikom odkrywać i rozwijać swoje talenty artystyczne. Na zakończenie uczestnicy mogli zrelaksować się podczas wspólnego seansu filmowego w Sta-

rym Kinie.

Zajęcia prowadzili doświadczeni instruktorzy oraz pracownicy Centrum Kultury. Gościnnie pojawiła się również animatorka Aleksandra Józefiak, znana jako „Olka Fasolka”, która wniosła mnóstwo radości i kolorowej energii do wspólnej zabawy.

„Wakacje z COOL'turą” to czas pełen uśmiechu, twórczości i niezapomnianych chwil – z pewnością pozostanie na długo w pamięci wszystkich uczestników!

Michalina Wilczura



Narodowe Czytanie 2025

4 września br. w Centrum Aktywności Społecznej „Kolejarz” w sali widowiskowej Stare Kino można było usłyszeć „Poezje” Jana Kochanowskiego, w 14. odsłonie Narodowego Czytania.

Gospodarzem tego wydarzenia było Centrum Kultury oraz Biblioteka Publiczna Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce.

Jan Kochanowski zaliczany jest do grona najwybitniejszych polskich poetów i największych twórców europejskich epoki renesansu. Poezja Jana Kochanowskiego porusza różnorodne tematy – od poważnych i doniosłych po lżejsze i żartobliwe. Opisuje życie dworskie i ziemiańskie, pojawiają się w niej wątki patriotyczne, refleksje moralne, nawiązania antyczne i biblijne. W wierszach odnajdziemy humanistyczną religijność, zachwyt życiem, ale też głęboką zadumę nad

przemijaniem i ludzkim losem. Artysta przyczynił się do rozwoju polskiego języka literackiego, a jego niezrównane dzieła do dziś pozostają żywe i nadal inspirują.

Prezydent RP Karol Nawrocki zachęcając do wspólnego czytania podkreślił: *Ja i moja Małżonka czytamy i będziemy czytać polskie lektury. To powinno być nasze wspólne wielkie zadanie, by uczeń wychodzący z polskiej szkoły rzeczywiście czuł dumę z bycia Polakiem.* Coroczne Narodowe Czytanie odbywa się pod patronatem Pary Prezydenckiej.

Wspólnie fraszki i pieśni czytali przedstawiciele władz gminy i miasta, uczniowie

szkół podstawowych, przyjaciele oraz miłośnicy literatury. Uroczystość uświetnił swoimi interpretacjami muzycznymi Wojciech Kupijaj. Na koniec wszyscy, którzy aktywnie włączyli się w akcję Narodowego Czytania, mieli możliwość zrobienia pamiątkowej pieczętki.

To był piękny i nastrojowy wieczór. Dziękujemy wszystkim za wspaniałą literacką podróż, dzięki której znowu mogliśmy poczuć, jak bardzo kanon polskiej literatury wzmacnia i jednoczy naszą wspólnotę.

Michalina Wilczura



Kino Letnie

Centrum Kultury oraz Biblioteka Publiczna Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce po raz kolejny z sukcesem zorganizowało wakacyjne, objazdowe Kino Letnie, które odbyło się w dniach 18-22 sierpnia.

Wydarzenie to na stałe wpisało się już w kalendarz letnich atrakcji kulturalnych naszej gminy i każdego roku cieszy się nieślabnącym zainteresowaniem zarówno dzieci, jak i dorosłych. Tegoroczna edycja objęła pięć plenerowych seansów filmowych, które odbyły się w różnych miejscowościach. Pokazy odbyły się kolejno: w Skalmierzycach na placu rekreacyjnym „Dąbek”, na Zawadach w Śliwnikach, w Letniej Harcówce w Nowych Skalmierzycach, w parku przy OSP w Boczkowie oraz na placu przy świetlicy wiejskiej we Węgrach. Szczególnie miłym akcentem było zakończenie cyklu pokazów we Węgrach, gdzie po seansie miesz-

kańcy zorganizowali wspólne ognisko, tworząc ciepły i integracyjny klimat całego przedsięwzięcia.

Podczas tegorocznego kina letniego młodzi widzowie mogli przenieść się do świata pełnego przygód i barwnych bohaterów. Pokazano opowieści o odważnej dziewczynie, która wyrusza w podróż po oceanie, o zwierzętach spełniających muzyczne marzenia, o szczurze z kulinarnym talentem, o nietypowym duecie policjantów w mieście zwierząt, a także o dziewczynie pragnącej spełnić najszybsze życzenie swojego serca. Każda z tych historii niosła ze sobą ważne przesłania, dużą dawkę humoru i wzruszeń.

Sołtysom poszczególnych wsi bardzo dziękujemy za współpracę, zaangażowanie oraz pomoc w organizacji seansów – zarówno w przygotowaniu terenu, jak i w promowaniu wydarzenia wśród mieszkańców. Z całego serca dziękujemy również mieszkańcom naszej gminy za tak liczną obecność i pozytywny odbiór objazdowego kina – wspaniała obecność, uśmiechy i entuzjazm są najlepszym dowodem na to, że warto organizować tego typu inicjatywy i kontynuować je w kolejnych latach.

Michalina Wilczura



Filmowe środy w Starym Kinie

Centrum Kultury oraz Biblioteka Publiczna Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce zapraszają mieszkańców naszej gminy na wyjątkowe środowe seanse filmowe, które odbywają się w Centrum Aktywności Społecznej „Kolejarz” (ul. Mostowa 1, Nowe Skalmierzyce), w klimatycznej sali widowiskowej Stare Kino.

To doskonała propozycja na spędzenie środowego popołudnia i wieczoru w miłej atmosferze – wstęp jest całkowicie darmowy, a program został przygotowany z myślą o całych rodzinach.

O 17:15 rozpoczyna się animacja dla dzieci – pełna przygód, humoru i pozytywnego przekazu. To idealna okazja, by najmłodszy mogli przenieść się do świata wyobraźni, poznać nowych bohaterów i przeżyć filmową przygodę, a rodzice na chwilę odpocząć lub wspólnie z dziećmi cieszyć się seansem.

O 19:15 startuje film dla dorosłych – wyselekcjonowane kino, które porusza, bawi, zaskakuje

i inspiruje. Każdy seans to inna historia – od dramatów, przez komedie, po thrillery i kino obyczajowe – zawsze jednak z wartościowym przesłaniem i gwarancją dobrze spędzonego czasu.

Ze względu na ograniczenia licencyjne, organizatorzy nie mogą publikować tytułów filmów, ale na stronie internetowej www.ckbp.pl znajdują się opisy każdego nadchodzącego seansu, które pomogą wybrać coś dla siebie.

Nie przegapcie tej wyjątkowej okazji na wspólne filmowe przeżycia w sercu Nowych Skalmierzyc. Zabierzcie rodzinę, przyjaciół lub po prostu dobry nastrój – i do zobaczenia w Starym Kinie!

Michalina Wilczura

CENTRUM KULTURY ORAZ BIBLIOTEKA PUBLICZNA
GMINY I MIASTA NOWE SKALMIERZYCE
zaprasza na

ŚRODOWE SEANSE w Starym Kinie

WYJĄTKOWE PROJEKCJE FILMOWE
W NOWYCH SKALMIERZYPACH

17:15
SEANS
DLA DZIECI

19:15
SEANS
DLA DOROSŁYCH

To doskonała okazja, by spędzić środowy wieczór w gronie rodziny i przyjaciół, ciesząc się najlepszymi filmami na dużym ekranie w sali widowiskowej

Centrum Aktywności Społecznej „Kolejarz”
ul. Mostowa 1
Nowe Skalmierzyce

Wstęp bezpłatny
Możliwość zakupu popcornu przed seansami

KOLEJARZ
CENTRUM AKTYWNOŚCI SPOŁECZNEJ

repertuar dostępny na www.ckbp.pl

Klub Senior+ w lipcu i sierpniu

Wakacje w Klubie Senior+ w Nowych Skalmierzycach były – jak zawsze – wyjątkowe.

Pełne spotkań, twórczych zajęć, sportowych emocji i chwil, które na długo zostaną w pamięci uczestników. Seniorzy nie tylko spędzali ten czas aktywnie, ale też chętnie dzielili się swoją energią i pomysłami z dziećmi oraz wnukami. To właśnie te międzypokoleniowe spotkania sprawiły, że lato w Klubie nabrało niezwykłych barw.

Najważniejszym punktem wakacyjnych wydarzeń był **IV Profilaktyczny Festyn „W rodzinie siła”**. 22 sierpnia wokół Klubu Senior+ zgromadziły się tłumy mieszkańców – od najmłodszych po seniorów. Były atrakcje, zabawy, rozmowy i ogrom pozytywnej energii. Seniorzy wycinali płatki z krepiny, by później pokazać dzieciom i ich rodzicom, jak w prosty sposób można stworzyć piękne kwiaty i rozwijać wyobraźnię, prowadzili również kawiarenkę, częstowali aromatyczną kawą i domowym ciastem, a przy grillu serwowali kiełbaski.

Olimpiada i nauka przez zabawę. Tego dnia zamiast spokojnych rozmów przy kawie odbyła się prawdziwa mini olimpiada sportowa. Sala wypełniła się śmiechem i dopingiem, a dzieci rywalizowały w biegach, rzutach i wyścigach. Medalami były cukierki, które wywoływały ogromne emocje. Między konkurencjami seniorzy przypominali zasady ruchu drogowego, opowiadali o bezpieczeństwie na rowerach i hulajnogach. Wnuki słuchały z zaciekawieniem – przynajmniej wtedy, gdy nie biegły po kolejną porcję słodkich nagród.

W wakacje nie mogło zabraknąć także twórczych zajęć. Wspólnie z **dziećmi ze Słonecznej Świątlicy Pomysłów** seniorzy malowali kamienie, które zamieniły się w małe

dzieła sztuki. Każdy był inny, pełen kolorów i fantazji. Te niezwykle kamienie wyruszą teraz w podróż po Polsce – pozostawione w różnych miejscach będą wywoływać uśmiechy u przypadkowych znalazzców.

Nie zabrakło również rywalizacji na **roverku stacjonarnym**. To była prawdziwa próba wytrwałości i siły ducha. Na podium stanęli:

- Pani Grażynka – imponujące 439 km,
- Pani Genia – wspaniałe 364 km,
- Pan Edward – dzielne 89 km.

Publiczność nagrodziła uczestników gromkimi brawami. Każdy, kto podjął to wyzwanie, zasłużył na podziw – bo jak się okazało, sportowy duch w Klubie Senior+ jest naprawdę silny!

Nie zabrakło także gier planszowych, zabaw ruchowych, tańców i rozmów. Sala sportowa pękała w szwach od śmiechu i dobrej zabawy. Takie chwile pokazują, jak wiele możemy się od siebie nawzajem nauczyć – niezależnie od wieku. Seniorzy przekazywali najmłodszym swoje doświadczenia, a dzieci odwziewały się szczerą i spontaniczną radością.

W czerwcu odbyło się również pierwsze spotkanie z młodzieżą ze Szkoły Podstawowej im. Polskich Noblistów w Nowych Skalmierzycach, którego celem było zainicjowanie nowego projektu wolontariackiego zakładającego wsparcie osób starszych przez uczniów. Pomysł narodził się z potrzeby budowania międzypokoleniowych więzi oraz chęci niesienia pomocy tym, którzy jej najbardziej potrzebują. Dzięki zaangażowaniu Anety Mikołajczyk i Beaty Michalak powstała piękna inicjatywa, która łączy



młodych i starszych mieszkańców naszej społeczności. W ramach projektu młodzież będzie wspierać seniorów w codziennych obowiązkach – pomagać przy zakupach, porządkowaniu otoczenia czy towarzyszeniu w spacerach. Zarówno uczniowie, jak i seniorzy z entuzjazmem przyjęli inicjatywę, która z pewnością przyniesie wiele korzyści – nie tylko praktycznych, ale i emocjonalnych.

Wakacje w Klubie Senior+ w Nowych Skalmierzycach były pełne uśmiechu, kreatywności, sportowych emocji i międzypokoleniowej energii. Seniorzy udowodnili, że można bawić się i rozwijać w każdym wieku, a wspólne działania mają niezwykłą moc.

Weronika Spaszewska
Monika Józefowicz-Binkowska





Adaptacja w żłobku

29 sierpnia w Żłobku Gminnym w Nowych Skalmierzycach odbyło się spotkanie adaptacyjne, które zgromadziło rodziców wraz z ich nowo przyjętymi dziećmi.

Wydarzenie miało na celu nie tylko poznanie nowego miejsca, ale także ułatwienie procesu adaptacji i integracji zarówno dla dzieci, jak i dla ich opiekunów.

Rodzice mieli okazję zapoznać się z przestrzenią żłobka, obejrzeć sale, w których dzieci będą spędzały większość swojego dnia oraz poznać personel opiekuńczy. Placówka została starannie przygotowana,

aby zapewnić dzieciom komfort i bezpieczeństwo. Ważnym punktem było przekazanie rodzicom, jak wygląda codzienna rutyna w żłobku, a także przekazanie najważniejszych informacji dotyczących opieki, żywienia oraz planowanych aktywności. Opiekunowie mieli też możliwość podzielenia się swoimi spostrzeżeniami, potrzebami i oczekiwaniami wobec nowego miejsca.

Nie zabrakło również chwil relaksu i radośnej zabawy – dzieci wraz z rodzicami mogły wspólnie pobawić się nowymi zabawkami i pomysłowymi gadżetami, które już wkrótce będą towarzyszyły ich codziennym przygodom w żłobku.

Spotkanie zostało zaakceptowane i pozytywnie odebrane przez rodziców naszych przyszłych podopiecznych. Wspólne spędzenie czasu, poznanie miejsca i wstępne oswojenie się z nowym środowiskiem z pewnością przyczyni się do tego, że od września dzieci będą chętniej i spokojniej zaczynały swoją nową przygodę.

Sylvia Choniawko



Zawody Wędkarskie OSP z terenu Gminy

16 sierpnia br. odbyły się Zawody Wędkarskie Ochotniczych Straży Pożarnych z gminy Nowe Skalmierzyce. W zawodach udział brali członkowie OSP oraz Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze.

Klasyfikacja medalowa:

1. Pierwsze miejsce dla OSP Skalmierzyce - 57 kg
2. OSP Strzegowa - 54,6 kg
3. OSP Śmiłów - 37,6 kg
4. OSP Biskupice Ołoboczne
5. OSP Boczków
6. OSP Ociąż
7. OSP Gostyczyna

Drużyna MDP

1. Skalmierzyce - 37 kg
2. Gostyczyna - 28 kg
3. Biskupice Ołoboczne - 27 kg
4. Boczków
5. Śmiłów

Wszystkie ryby trafiły z powrotem do łowiska. Dziękujemy Burmistrzowi Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce Jerzemu Łukaszkowi Walczakowi za okazane wsparcie i ufundowanie nagród. Podziękowania kierujemy także do Krystiana Wawrzyniaka z firmy Frukta Sp. z o.o. z Węgier za udostępnienie „Łowiska Maślanka”.

Jacek Łusiak





VI FESTIWAL ŚWIĘTYCH I BŁOGOSŁAWIONYCH

BŁ. ZBIGNIEW STRZAŁKOWSKI I BŁ. MICHAŁ TOMASZEK
PIELGRZYMI NADZIEI

NOWE SKALMIERZYCE
26-27 września 2025

Zadanie współfinansowano ze środków
Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce
oraz
Powiatu Ostrowskiego



PATRONAT
ks. Biskup Damian Bryl
Ordynariusz Diecezji Kaliskiej

Jerzy Łukasz Walczak
Burmistrz Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce

Festiwal wpisany w program obchodów 10-lecia beatyfikacji pierwszych polskich misjonarzy męczenników bł. Zbigniewa Strzałkowskiego i bł. Michała Tomaszka

26 września
piątek

WSTĘP WOLNY NA WSZYSTKIE WYDARZENIA FESTIWALU

KOŚCIÓŁ PW. MATKI BOŻEJ NIEUSTAJĄCEJ POMOCY W NOWYCH SKALMIERZYCACH

- 17.00** „Męczennicy z Pariacoto” - prelekcja - o. prof. ZDZISŁAW GOGOLA OFMConv.
18.00 Msza św. pod przewodnictwem ks. bpa Damiana Bryla Ordynariusza Diecezji Kaliskiej
Wprowadzenie Relikwii błogosławionych Zbigniewa Strzałkowskiego i Michała Tomaszka

CENTRUM AKTYWNOŚCI SPOŁECZNEJ KOLEJARZ

- 19.45** Tańce peruwiańskie - Sieraszewski Dance Studio
20.00 Spotkanie autorskie z KRZYSZTOFEM TADEJEM reżyserem filmu „Życia nie można zmarnować”
- projekcja filmu
(bezpłatne wejściówki do odbioru w Bibliotece, ul. Mostowa 1)

27 września
sobota

SZKOŁA PODSTAWOWA IM. POLSKICH NOBLISTÓW W NOWYCH SKALMIERZYCACH

- 14.00-16.00** Rodzinne warsztaty malowania peruwiańskich figurek Byczków z Pucara

KOŚCIÓŁ PW. MATKI BOŻEJ NIEUSTAJĄCEJ POMOCY W NOWYCH SKALMIERZYCACH

- 17.00** „Krucjata Męczenników z Pariacoto, patronów w obronie przed terroryzmem”-prelekcja
br. JAN HRUSZOWIEC OFMConv. - Promotor Kultu Męczenników z Pariacoto
18.00 Msza św. pod przewodnictwem o. MARIUSZA KOZIOŁA OFMConv. - Prowincjała
Krakowskiej Prowincji Franciszkanów

CENTRUM AKTYWNOŚCI SPOŁECZNEJ KOLEJARZ

- 20.00** „Peru. W krainie Inków i Andów” - spotkanie z podróżnikiem MARKIEM FIEDLEREM
(bezpłatne wejściówki do odbioru w Bibliotece, ul. Mostowa 1)
21.00 Koncert zespołu LOS COMPANIEROS
(bezpłatne wejściówki do odbioru w Bibliotece, ul. Mostowa 1)

W niedzielę 28 września, podczas wszystkich Mszy św., słowo o pierwszych polskich misjonarzach męczennikach wygłosi
o. prof. ZDZISŁAW GOGOLA OFMConv.

8-25 września - Konkursy, gry interaktywne oraz tematyczne lekcje dla dzieci i młodzieży w szkołach i przedszkolach
(wg odrębnego planu)

Festiwalowi towarzyszą m.in. wystawy (prezentowane w miejscach realizacji wydarzeń):

- „Śladami Inków” - autor zdjęć Marek Fiedler
„Męczennicy z Pariacoto” - autor ks. Patryk Rutkowski, projekt graficzny Małgorzata Egiert
(wystawa plenerowa przed probostwem)
„Shipibo-Konibo. Portrety z mojej krwi” - autor zdjęć David Díaz

ORGANIZATOR I WSPÓŁORGANIZATORZY



WSPÓŁFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW



ZREALIZOWANO PRZY WSPÓŁPRACY



PATRONAT MEDIALNY



DONATORZY: Aleksandra i Andrzej Rogowsky